

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **M. C.**

o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 21 maja 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 21 listopada 2023 r., sygn. VI Ka

446/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 28 marca 2023 r.,

sygn. II K 1774/22

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację prokuratora jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

M. C. został oskarżony o to, że w dniu 14 grudnia 2021 r. w nieustalonym miejscu, ze skutkiem, który nastąpił w Z. w dniu 15 grudnia 2021 r., za pośrednictwem rozmowy telefonicznej, z inną ustaloną osobą, w zamiarze by treść tej rozmowy doszła do wiadomości pokrzywdzonej, groził N. C. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę polegającej na pozbawieniu jej życia, przy czym groźba

ta wzbudziła w pokrzywdzonej realną obawę, że zostanie spełniona, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 2 sierpnia 2017 r., sygn. IX K 368/17, za umyślne przestępstwa podobne z art. 191 § 2 k.k. i art. 190 § 1 k.k., którą to karę odbył w okresie od dnia 5 grudnia 2017 r. do dnia 10 czerwca 2018 r., tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2023 roku, sygn. akt II K 1774/22, Sąd Rejonowy w Zabrzu uznał oskarżonego M. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że M. C. groził pokrzywdzonej śmiercią, gdzie zabójstwa na jego zlecenie miałyby dokonać inne osoby, podczas gdy na tę okoliczność nie ma w sprawie dowodów;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że M. C.:
 1. wyrażając w rozmowie telefonicznej ze świadkiem R. D. zarzucane mu groźby liczył na to, że świadek przekaze te treści pokrzywdzonej, podczas gdy na tę okoliczność nie ma w sprawie dowodów;
 2. zarzucanym zachowaniem wypełnił znamiona strony podmiotowej przestępstwa gróźb karalnych, podczas gdy w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenionego swobodnie, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, wniosku takiego nie da się wywieść.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2023 roku, sygn. akt VI Ka 446/23, Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił M. C. od zarzucanego mu czynu.

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł prokurator zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k., polegające na wydaniu przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcia zmieniającego

wyrok sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego M. C. od zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z jednoczesnym utrzymaniem w mocy orzeczenia o środku karnym z punktu 2 zaskarżonego wyroku sądu *meriti*, co spowodowało sprzeczność uniemożliwiającą wykonanie orzeczenia, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.,

2. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej i dokonanie przez sąd II instancji własnej, nowej oceny przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów w sposób dowolny i wybiórczy – przekraczający granicę swobodnej oceny dowodów, naruszający zasadę logicznego rozumowania i nieuwzględniający przy ocenie tych dowodów wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego oraz uwzględniający jedynie okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 28 marca 2023 r., sygn. akt II K 1774/23 przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;
3. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, to jest art. 190 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w stanie faktycznym ustalonym przez sąd i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu w sytuacji, w której zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Tytułem wstępu zaznaczyć trzeba, że kasacja, jako środek zaskarżenia o wie-le bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany, przysługujący od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka na podst. art. 530 § 2 k.p.k., bądź w fazie merytorycznej oceny – uznaniem jego oczywistej bezzasadności, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2022 r., IV KK 437/21, LEX nr 3403008).

W pierwszej kolejności prokurator domagał się stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Zdaniem oskarżyciela publicznego uniemożliwiająca wykonanie orzeczenia sprzeczność powstała w wyniku zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy orzeczenia w przedmiocie środka karnego zakazu wszelkiego rodzaju kontaktu z pokrzywdzoną. Zarzut ten był jednak w sposób już nie tyle oczywisty, co wręcz jaskrawy – bezzasadny. Dostrzec bowiem trzeba, że w sąd odwoławczy uchylił m. in. rozstrzygnięcie z punktu 2 wyroku sądu rejonowego, które zawierało właśnie orzeczenie o orzeczonym środku karnym (*vide* punkt 2 sentencji wyroku sądu odwoławczego). Analiza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż utrzymane w mocy zostało jedynie rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu obrońcy za pomoc prawną świadczoną oskarżonemu z urzędu. Skarżący dokonał więc zapewne nie dość dokładnej lektury wyroku sądu odwoławczego, co skutkowało podniesieniem oczywiście bezzasadnego zarzutu kasacyjnego.

W kontekście drugiego z zarzutów wskazać należy, że istotą kasacji nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych (także w zakresie możliwości przypisania winy oskarżonemu) tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla skarżącego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo

rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. Tym samym nie jest wystarczającym do jej uwzględnienia oparcie się przez skarżącego na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Postępowanie kasacyjne nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych (postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 303/22, LEX nr 3480114). Tymczasem treść i uzasadnienie omawianego zarzutu wskazują, iż skarżący pod pozorem obrazy przepisów postępowania stara się zwalczyć ustalenie sądu odwoławczego odnośnie do braku zamiaru M. C., by wypowiedane w dialogu z R. D. przezeń słowa trafiły do pokrzywdzonej. To właśnie powyższe ustalenie faktyczne stało się koronne dla decyzji sądu odwoławczego o uniewinnieniu podsądnego. W judykaturze Sądu Najwyższego jednoznacznie zaś przyjmuje się, że zamiar oznacza zjawisko obiektywnej rzeczywistości, realny przebieg procesów psychicznych, nie jest zaś pojęciem z dziedziny ocen czy też z dziedziny wartości. Ustalenie zamiaru – lub jego braku – jest więc ustaleniem natury faktycznej, a tym samym jego kwestionowanie w kasacji jest niedopuszczalne (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2011 r., III KK 280/10, LEX nr 811897). W zakresie natomiast kwestionującym prawidłowość oceny dowodów prokurator wdał się wyłącznie w polemikę z sądem odwoławczym, prezentując własną, odmienną ocenę materiału dowodowego. Takie działanie na etapie postępowania kasacyjnego nie pozwala na przyjęcie, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, a dopiero stwierdzenie tego pozwala na uwzględnienie kasacji. Powyższe okoliczności nakazały zatem uznać omawiany zarzut za oczywiście bezzasadny.

Równie nietrafny był ostatni z zarzutów, sformułowany jako obraza prawa materialnego. W powyższym kontekście przypomnieć wypada, że zasadniczo

zarzut tego rodzaju można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych. Trafnie wskazuje się, że jeżeli nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a wadliwa ocena prawna jest jego następstwem. Z tego też powodu, w opisaney wyżej sytuacji, powinno postawić się tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (zob. np. D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, pod red. D. Świeckiego, WKP 2018, komentarz do art. 438, teza 9). Jest przy tym oczywiste, iż możliwość taka istnieje wyłącznie w postępowaniu odwoławczym. Z perspektywy kasacyjnej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony być nie może, co jasno wynika z art. 523 § 1 k.p.k. Nietrafne zatem nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji. Nie może ono ani zobowiązywać, ani też uprawnianić instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa” – zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (por. postanowienie SN z dnia 27 września 2023 r., I KK 296/23, LEX nr 3616759). Wbrew przy tym temu, co starał się wykazać prokurator, ustalenia faktyczne sądu odwoławczego nie pozwalają na uznanie, że M. C. działał z ewentualnym zamiarem popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku klarownie wskazuje, iż sąd nie znalazł podstaw do przypisania oskarżonemu jakiegokolwiek zamiaru popełnienia zarzucanego mu czynu. Skoro zatem z ustaleń sądu II instancji wynika, że M. C. przekazując objęte zarzutem treści nie miał zamiaru, by dotarły one do pokrzywdzonej, to konstatacja ta jest zgodna z treścią wyroku uniewinniającego. Powoduje to, że również i ten zarzut okazał się oczywiście bezzasadny.

Tym samym Sąd Najwyższy uznał wniesioną przez prokuratora kasację w całości za oczywiście bezzasadną. Wobec powyższego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.

[PGW]

[ms]

